

PANIE, ZMIŁUJ SIĘ NAD NAMI

Które z wołań psalmisty są najbardziej „natrętne”, intensywne, usilne, zdecydowane?

Zaznacz 5 fragmentów psalmów poprzez zakreślenie numeru.

1. Zmiłuj się nade mną, albowiem więdnę. Uzdrów mnie, bo kości moje są zmęczone i bardzo zmęczona jest dusza moja. Jak długo jeszcze czekać będziesz, Panie? (6,3)
2. Jak długo, Panie, będziesz o mnie wciąż zapominał? Jak długo ukrywać będziesz przede mną swoje oblicze? Jak długo będę myślami kłopotać moją duszę, a serce codzienną troską? (13,2-3)
3. Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił i czemu jesteś daleki od mojego ocalenia i od moich błagalnych słów? Boże mój, wołam we dnie, ale mi nie odpowiadasz, i wołam w nocy, ale nie zaznaję uciszenia. (22,2-3)
4. Nigdy nie ukrywaj przede mną swojego oblicza! Nigdy nie odtrącaj w gniewie twojego sługi! Byłeś moją pomocą! Nigdy mnie nie porzucaj, nigdy mnie nie opuszczaj, Boże mojego zbawienia! (27,9)
5. W Tobie kładę moją ufność, Panie, obym nigdy nie zaznał wstydu! Nachyl ku mnie Twe ucho i racz mnie szybko ocalić, bądź dla mnie skałą schronienia, warownią mojego ratunku. (31,2-3)
6. Panie, nigdy nie milcz, Panie, nigdy nie odstępуй ode mnie. Powstań, obudź się i broń mnie. (35,22-23)
7. Nachyl ucho ku westchnieniom moim, i nie bądź głuchy na moje łzy. (39, 18)
8. Dlaczego o mnie zapomniałeś, dlaczego jestem smutny i obłożony przez nieprzyjaciół? (42,10)
9. Zmiłuj się nade mną Boże, według Twej łaski, według Twojego wielkiego miłosierdzia zgładź moje winy. Obmyj mnie całego z moich występków i oczyść mnie z grzechu. (51,3)
10. Wybaw mnie Boże, albowiem wody sięgają mojej szyi, ugrzęzłem w bezdennej topieli i nie mogę znaleźć oparcia. Zmęczony jestem wołaniem, w gardle mnie pali, a oczy moje osłabły od wypatrywania mojego Boga. Niechaj z powodu mnie nie zawstydzą się ci, którzy w Ciebie wierzą. (69,2-3a.4.7)
11. Boże, racz mnie ocalić! O Panie, przybądź mi z pomocą! Jestem tutaj, poniżony i biedny, Boże, przybądź! Ty jesteś pomocą moją i ucieczką: Panie mój nie zwlekaj! (70,2.6)
12. Czy Pan na wieki odwrócił się ode mnie i nigdy już nie okaże zmiłowania? Czy na zawsze ustało Jego miłosierdzie? Czy Bóg zapomniał o litości i stłumił w gniewie swoje miłosierdzie? (77,8-10)
13. Panie, Boże mojego zbawienia, we dnie i w nocy wołam do ciebie. Niechaj moja modlitwa dojdzie do Ciebie. Nakłoń ucho na głos mojej skargi, bo moja dusza syta jest cierpień, a życie moje zbliża się do krainy umarłych. Oczy moje gasną od smutku, codziennie wołam do Ciebie, Panie i wyciągam do Ciebie moje ręce. (...) z jękiem wołam do Ciebie. Dlaczego, o Panie, odrzucasz moją duszę i kryjesz swoje oblicze przede mną? (88,2-4.10.14a. 15)
14. Jak długo jeszcze, Panie? Jak długo jeszcze będziesz się ukrywał, a gniew jak ogień będzie płonął? Gdzie są Twoje dawne łaski, o Panie, które zaprzysiągłeś Dawidowi w wierności twojej? (89,47.50)
15. Boże, wysłuchaj mojej modlitwy, a lament mój niech do Ciebie przyjdzie! Nie zakrywaj przede mną swojego oblicza w dzień mojego ucisku, lecz nachyl ku mnie swe ucho, w dzień, w którym do Ciebie wołam, i spiesznie mi odpowiedz, albowiem dni moje mijają jak dym, a kości moje płoną jak ognisko. Serce moje jest zwiędłe i wyschnięte jak źdźbło. (102,2-5)

Tłumaczenie – R. Brandstaetter